



**Współfinansowane
przez Unię Europejską**



W sobotę 3 lutego 2024 roku rozpoczął się nasz wyjazd na praktyki zawodowe do Portugalii. Wyjechaliśmy ok. godziny 8:30 z Częstochowy. O godzinie 12:00 dojechaliśmy na lotnisko Chopina w Warszawie. Po kilkugodzinnej podróży wylądowaliśmy na lotnisku w Seville. Tutaj zostaliśmy powitani przez pracowników WakeUp Projects, którzy zabrali nas na pierwszą atrakcję jaką nas spotkała, czyli Setas de Sevilla. Jest to drewniana, nowoczesna konstrukcja z tarasem widokowym u góry. Z niej podziwialiśmy niezwykle malowniczą panoramę Seville.





Nazajutrz udaliśmy się na wycieczkę po najważniejszych zabytkach Sevilli. Mieliśmy okazję na wejście do środka Catedral de Sevilla, czyli największej katedry gotyckiej na świecie, w której znajduje się grobowiec Krzysztofa Kolumba. Następnie udaliśmy się do Plaza de España -

wielkiego placu wraz z budynkiem w kształcie półkola, wizytówki Sevilli wybudowanej na potrzeby targów Expo. Przeszliśmy się po parku Marii Luizy. Następnymi przystankami były Złota Wieża, która w przeszłości strzegła drogi do portu oraz Plaza de toros, arenę walk byków, na której nadal odbywają się takie wydarzenia. Po wolnym czasie wróciliśmy po bagaże i pojechaliśmy do Faro, stolicy Algarve w Portugalii, w której mieliśmy spędzić kolejne 2 tygodnie.





W poniedziałek każdy z uczniów, niezależnie od profesji, miał pierwsze spotkanie z tutorem na których poznał innych pracowników, organizację pracy oraz zakres swoich obowiązków podczas praktyk. Po południu odbyło się także zwiedzanie najbliższej okolicy. Zobaczyliśmy m.in. port z pokaźną ilością łodzi i jachtów, Igreja de Santa Maria - częściowo zachowaną katedrę z XIII wieku, a także pomnik Króla Afonso, Arco do Repouso i piękne alejki z

restauracjami i mniejszymi sklepami. Potem odbyła się pierwsza lekcja portugalskiego. Przez następne dni pracowaliśmy w wyznaczonych firmach. Po praktykach, około godziny 16:00, mieliśmy lekcje portugalskiego.





Podczas pierwszego tygodnia naszych praktyk rozpoczęliśmy naukę w zakresie sprzętu komputerowego, tak zwanego "hardware'u" w firmie "Clube do Hardware". Po przyjeździe

przywitał nas Bruno Neres, nasz tutor. Pierwszy dzień pracy zaczęliśmy od szkolenia BHP. Przedstawiona została organizacja pracy i struktura firmy w Portugalii. Nauczyliśmy się jak działa zasilacz. Pokazane nam zostało jak używać multimetru. Każda z grup dostała za zadanie sprawdzić działanie zasilacza oraz podłączyć go odpowiednio do płyty głównej. Pozostałą część dnia większość ludzi wykorzystała na zapoznanie się z okolicą na własną rękę, bez przewodnika. Istniało wiele możliwości spędzenia ciekawie czasu, mianowicie: spacer po porcie, pójście do restauracji z tradycyjnym portugalskimi potrawami lub posłuchanie na żywo muzyki Fado.

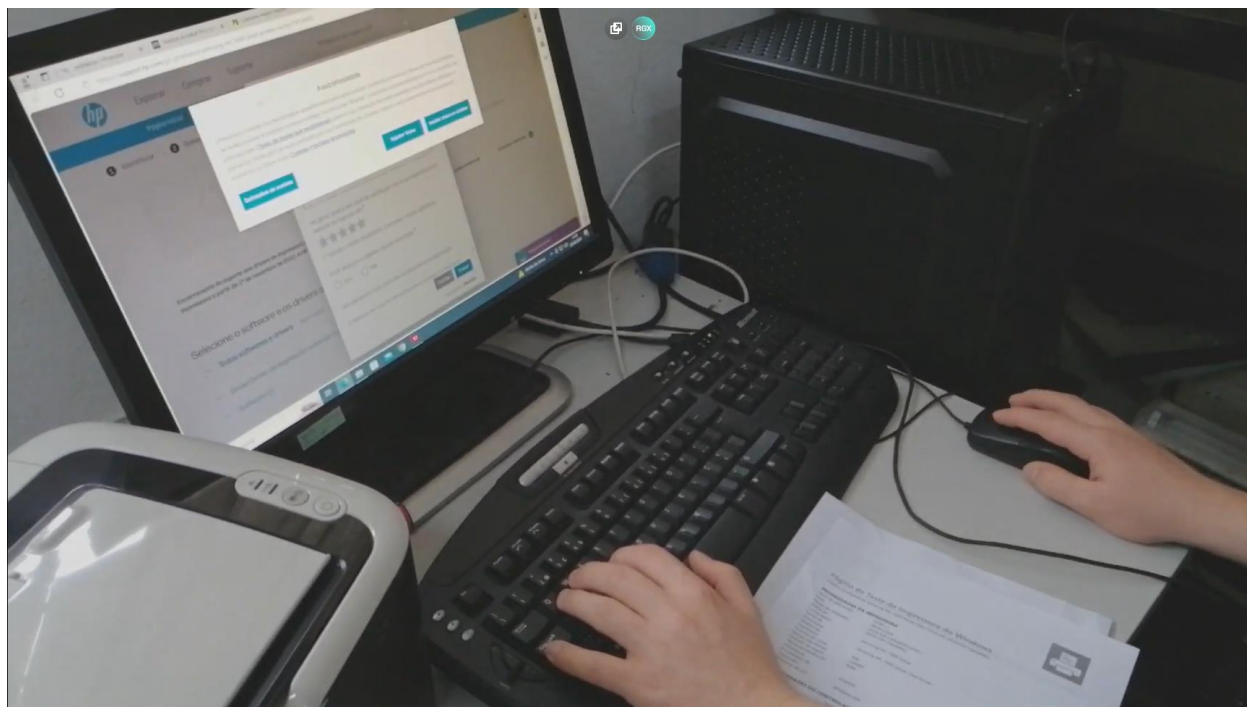




W kolejny dzień na praktykach zajęliśmy się instalowaniem na laptopy odpowiedniego, zalecanego oprogramowania. Następnie mieliśmy wykład o płytach głównych, co się w nich znajduje i jak działają. Przetestowaliśmy kilka wątpliwie działających płyt. Potem zostaliśmy przeszkoleni z posługiwania się lutownicą i ćwiczyliśmy jej używanie. Przetestowaliśmy także

kilka komputerów. Sporządziliśmy dokumentację techniczną wszystkich przetestowanych przez nas komputerów.

W mieście można było zwiedzić wiele miejsc, w które przewodnicy nas nie zabrali. Najbardziej interesującymi były: stadion klubu piłkarskiego SC Farense, grającego w najwyższej klasie rozgrywkowej w Portugalii, teatr Lethes, niepozornie wyglądający budynek, który w środku robi ogromne wrażenie oraz Igreja do Carmo, kościół katolicki, który słynie z kaplicy zbudowanej z kości i czaszek mnichów.





W środę Bruno przedstawił nam działanie procesora, przetestowaliśmy kilka z nich. Następnie jedni z nas naprawiali drukarkę z małą pomocą tutora. Pokazał nam także jak rozebrać konsolę PS4 i jak zmienić pastę termoprzewodzącą. Krótko ją przetestowaliśmy w celu sprawdzenia, czy się nie przegrzewa. Tutor pokazał nam jak wygląda u niego praca z dyskami HDD jak i SSD, czyli zabezpieczenie najważniejszych danych poprzez robienie kopii. Sporządziliśmy dokumentację dysków zebranych z magazynu.





W kolejny dzień uzupełniliśmy informacje na temat pozostałych komponentów znajdujących się w komputerze takich jak: karta dźwiękowa, karta sieciowa oraz system chłodzenia. Dostaliśmy do składania wiele komputerów na zamówienie, następnie musieliśmy zainstalować na nich odpowiednie oprogramowanie. Kilku z nas dostało monitor, który trzeba było rozebrać w celu wyjęcia ekranu LCD i jego wymianę na nowy. Bruno pokazał nam jak rozkręcić laptopa, dostać się do procesora i wymienić pastę termoprzewodzącą oraz jakich preparatów do tego użyć. W mieście można było spędzić aktywnie czas. W Faro była duża ilość boisk do piłki nożnej,

koszykówki oraz do innych sportów drużynowych, gdzie można było zagrać z miejscowymi. Krajobraz oraz pogoda tam występująca sprzyjała pieszym wędrówkom oraz bieganiu. Temperatura wahała się od 15 do 20 stopni, a słońce świeciło przez większość dni.





W ostatni dzień w sekcji “hardware’u” tutor przedstawił nam zasadę działania różnych urządzeń peryferyjnych jak: klawiatura, myszka, mikrofon, skaner, głośnik oraz kamera. Zostaliśmy także przeszkoleni z sieci komputerowej. W jaki sposób się ją konfiguruję, jakie operacje można na niej wykonać. Poruszaliśmy także kwestię aktualizacji sieci oraz uruchomienie jej w środowisku pracy. Na koniec podsumowaliśmy wiedzę, jaką pozyskaliśmy oraz jakie umiejętności nabyliśmy podczas pierwszego tygodnia praktyk.

Wokół Faro istnieje wiele interesujących miejscowości. Jedną z nich jest Estoi, w którym znajdują się rzymskie ruiny Milreu, na których terenie znajdują się: pozostałości po wielkiej

posiadłości oraz zbiorniku wodnym. Interesujące były szczególnie zachowane mozaiki na ścianach i podłogach oraz inne, niezidentyfikowane ruiny. W samym centrum Estoi znajdują się pałac i bardzo ładna alejka prowadząca do niego. Połowa z niego jest przebudowana na hotel. Natomiast przy wejściu możemy zobaczyć portugalskie azulejos, czyli biało-niebieskie ozdobne płytki oraz piękne posągi.





W weekend udaliśmy się na dwie wycieczki. W sobotę o godzinie 8:30 rozpoczęliśmy wycieczkę do Lizbony. Droga się trochę przedłużyła i na miejscu byliśmy około godziny 12:00. Pierwszym budynkiem jaki zwiedziliśmy był Klasztor Hieronimitów, zbudowany w stylu manuelińskim. Powstał na miejscu kaplicy założonej przez Henryka Żeglarza. Pochowani są w niej Luis de Camoes - portugalski pisarz oraz Vasco da Gama. Następnie zobaczyliśmy pomnik odkrywców przedstawiający najslawniejszych żeglarzy i ważne osobistości dla Portugalii. Możemy na nim ujrzeć m.in. Henryka Żeglarza, Vasco da Gama, Ferdynanda Magellana lub Bartomeu Diasa. Zobaczyliśmy także Torre de Belem, średniowieczną wieżę na małej wyspie rzecznej,

wybudowaną na polecenie króla Manuela I Szczęśliwego, która odgrywała rolę strażnicy portu. Potem pojechaliśmy autokarem do centrum Lizbony. Po dotarciu na miejsce zmierzaliśmy w kierunku tarasu widokowego idąc przez urokliwe uliczki Lizbony. Na tarasie mogliśmy podziwiać miejski krajobraz stolicy Portugalii. Było z niego widać także odbudowany zamek św. Jerzego wzniesiony w XIII wieku. Mieliśmy okazję wejść do najstarszej księgarni na świecie - Livraria Bertrand. Weszliśmy do Igreja de Sao Domingos, kościoła z XIII wieku, który został odbudowany po pożarze niszczącym w głównej mierze dach. Po chwili wolnego czasu poszliśmy w stronę Arco da Rua Augusta, łuku triumfalnego z rzeźbionymi figurami wybudowanego dla upamiętnienia odbudowy miasta po trzęsieniu ziemi. Szliśmy do kolejnego tarasu widokowego i po drodze zobaczyliśmy jeszcze: Igreja de Nossa Senhora, muzeum pisarza Jose Saramago i katedrę Se. Na punkcie widokowym mogliśmy zobaczyć widok na Lizbonę i rzekę Tag. Na koniec przeszliśmy się po dzielnicy z bardzo wąskimi alejkami i na tym zakończyliśmy naszą wycieczkę. O godzinie 16:00 wyjechaliśmy z Lizbony. Po 20:00 wróciliśmy do naszego miejsca zamieszkania.





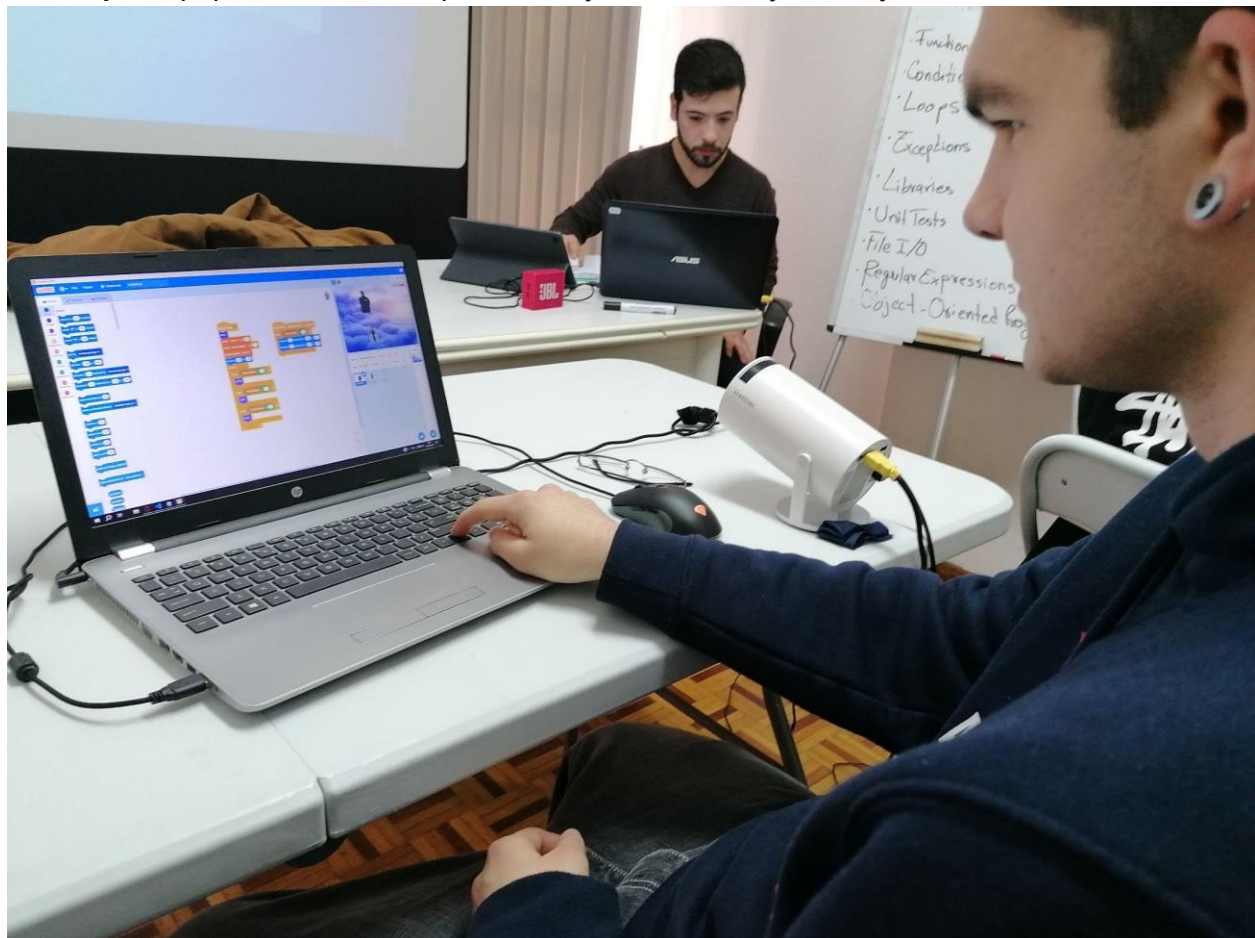
Kolejnego dnia czekała nas wycieczka do dwóch miejscowości. Po godzinie 8:00 wyjechaliśmy do Silves. Na miejscu weszliśmy pod górę na zamek, który jest tam główną atrakcją. Jest to budowla mauretańska z licznymi wieżami oraz pięknymi widokami. Jest klasyfikowany jako Pomnik Narodowy. Następnie wyjechaliśmy do miasteczka Lagos, wypoczynkowej miejscowości. Na początku zobaczyliśmy Ponta da Piedade, czyli przybrzeżne formacje skalne z jaskiniami i grotami. Potem w centrum zostaliśmy krótko oprowadzenia po okolicy i dostaliśmy sporo wolnego czasu, który mogliśmy przeznaczyć na między innymi odpoczynek na plaży. Po tym wyruszyliśmy w drogę powrotną do Faro.





Kolejny tydzień rozpoczęliśmy naukę w zakresie software'u w firmie "BPGame". Na miejscu przywitał nas Ben. Na praktyki musieliśmy zabrać ze sobą swoje własne laptopy, ponieważ były zaplanowane zajęcia z programowania. W pierwszy dzień przeprowadzony został wstęp do programowania w postaci programu Scratch. Poznaliśmy także podstawy popularnych języków programowania takich jak C++ oraz Python. Dostaliśmy zadanie domowe, aby stworzyć grę w Scratchu. W ten dzień w miejscowości Loule od godziny 15:00 miał miejsce coroczny karnawał. Wielu z nas pojechało tam. W centrum miasta odbyła się parada Corso Carnavalesco. Uczestniczyło w nim wielu ludzi przebranych w kolorowe stroje. Wśród nich byli tancerki i

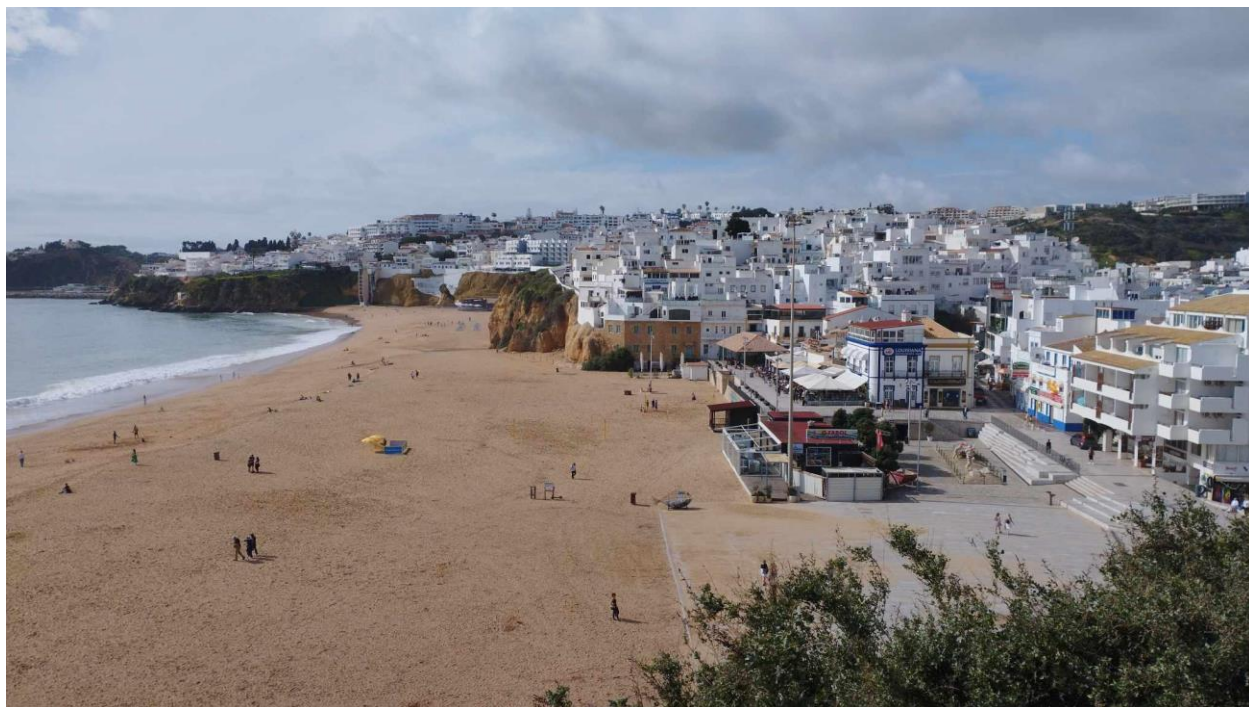
tancerze samby oraz cabeçudos i gigantones, czyli postacie z wielkimi głowami z maskami zrobionymi z papier-mâché. Inne podobne wydarzenie odbywało się też w mieście Quarteira.



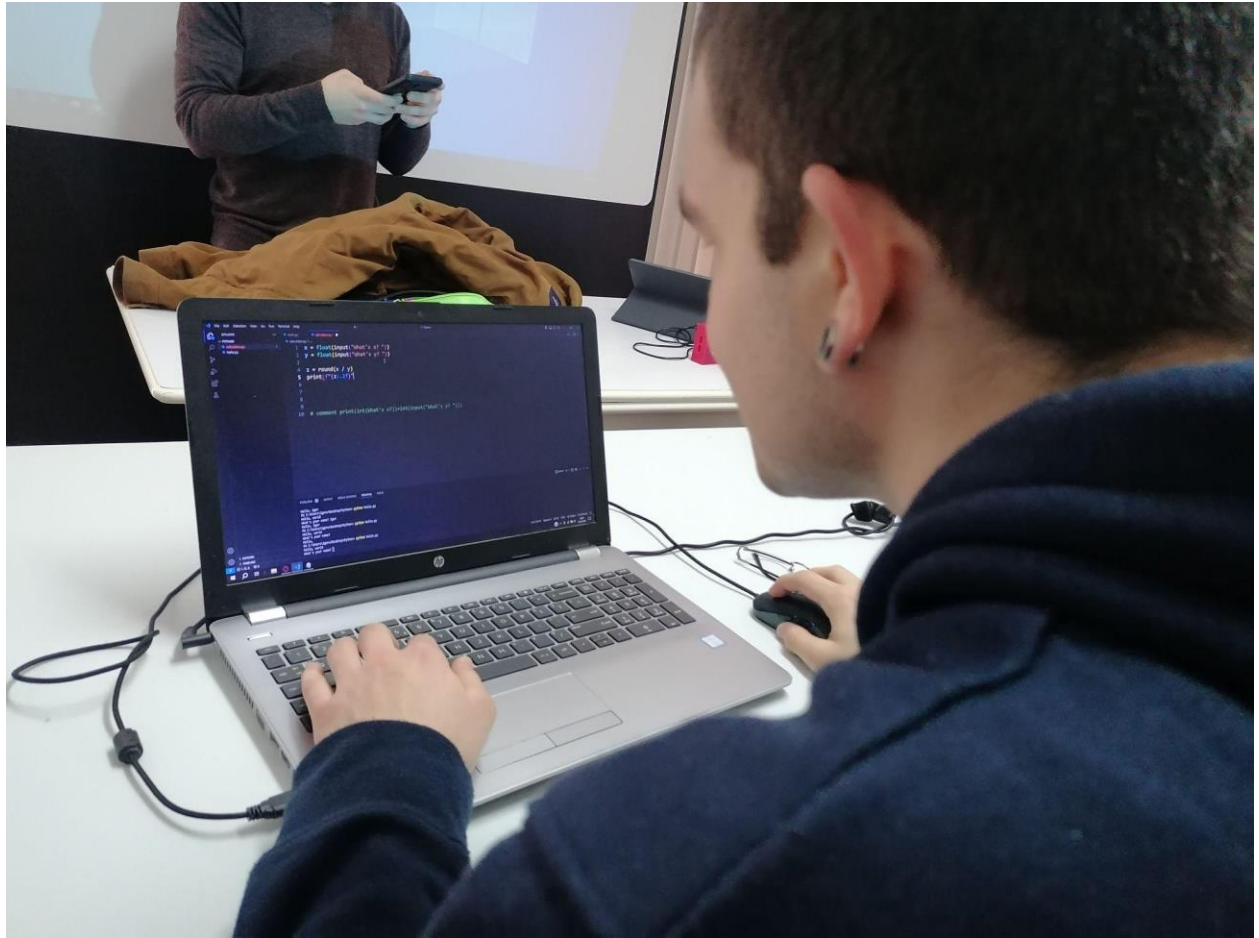


We wtorek, z powodu trwającego karnawału, mieliśmy dzień wolny i kolejną wycieczkę. Wyjechaliśmy o 9:30 do miejscowości Benagil, gdzie po klifach wzdłuż skalistego wybrzeża wybraliśmy się na plażę Marinha uważaną z jedną z najpiękniejszych na świecie. Następnie o godzinie 13:30 wybraliśmy się do Albufeiry, kolejnego wypoczynkowego miasteczka. Zostaliśmy krótko oprowadzeni, widzieliśmy plażę Pescadores, ruiny zamku oraz piękny punkt widokowy. Dostaliśmy 3 godziny wolnego czasu i około godziny 17:30 pojechaliśmy z powrotem do miejsca zamieszkania.





Drugiego dnia nauki software'u rozpoczęliśmy projektowanie strony internetowej. A dokładniej, jak korzystać z programu "Visual Studio Code" i wykorzystywać języki znaków HTML i CSS. Kolejnym zagadnieniem było korzystanie z aplikacji i usług Google. Nauczyliśmy się profesjonalnej obsługi Google Drive i rzeczy z nią powiązanych. Uzyskaliśmy wiedzę także z Google Maps, Meeta i obsługi konta Google. Na koniec dnia pokazaliśmy Benowi nasze gry. Mieszkając w Faro, mogliśmy udać się na plażę. Jest ona daleko od centrum miasta. Można było się tam dostać promem płynącym z portu. Podczas podróży można było podziwiać Park Przyrody Ria Formosa, który jest złożony z wysp barierowych. Innymi sposobami dotarcia w tamto miejsce jest autobus i usługi takie jak Bolt.



```
const express = require('express');
const app = express();
const port = 3000;

app.get('/', (req, res) => {
  res.send('Hello World!');
});

app.listen(port, () => {
  console.log(`Example app listening on port ${port}`);
});
```



W czwartek na praktykach poznaliśmy kolejne języki programowania. Mianowicie JavaScript i PHP. Poznaliśmy możliwości programu XAMPP i dowiedzieliśmy się jak z niego korzystać. W ten dzień nauczyliśmy się także obsługi dwóch programów graficznych. Gimp służącego do tworzenia grafiki rastrowej oraz Inkscape do wektorowej. Projektowaliśmy nowe logo dla firmy, w której odbywaliśmy praktyki. Nasz pobyt w Portugalii dobiegał końca, więc wielu z nas zajęło się kupowaniem pamiątek w pobliskich sklepach. O godzinie 17:00 poszliśmy z opiekunkami do portu, gdzie czekała na nas gra terenowa "Faro City Game". Podzieliliśmy się na pięcioosobowe grupy i dostaliśmy zadania. Polegały one głównie na zrobieniu zdjęcia lub filmu z atrakcją w

Faro lub z symbolami Portugalii, a także na opisanu pewnych rzeczy. Mieliśmy na nią 24 godziny. Wszystkie drużyny wróciły do domu około 21:00.





W ostatni dzień na praktykach dowiedzieliśmy się dużo na temat baz danych. Zostaliśmy nauczeni oprogramowania Microsoftu - Access służący do tworzenia baz danych. Potem przeszliśmy do języka baz danych, czyli SQL. Następnie omówiliśmy inne programy Microsoftu. Dalej poruszaliśmy zagadnienie programów antywirusowych oraz cleanerów pamięci i rejestru. Na koniec zrobiliśmy sobie z tutorem pożegnalne zdjęcie. Po praktykach wszyscy kończyliśmy swoje zadania do gry terenowej i żegnaliśmy się powoli z miejscowością. Wszystkie drużyny przesyłały przed 17:00 zrobione zadania. Wieczorem rozpoczęliśmy się pakować i przygotowywać do sobotniego powrotu do Polski. O godzinie 19:30 mieliśmy jeszcze zebranie z opiekunami.





Kolejnego dnia o 11:15 odbyło się spotkanie, na którym podsumowano nasz wyjazd, ogłoszono zwycięzcę gry terenowej oraz rozdano nam certyfikaty. O 13:30 po wszystkich przygotowaniach wyjechaliśmy w drogę powrotną. Po 3 godzinach byliśmy na tym samym lotnisku w Seville co 2 tygodnie wcześniej. Przeszliśmy przez identyczną procedurę i o godzinie 19:00 byliśmy w samolocie do Warszawy. Pół godziny później wystartowaliśmy, a w Polsce byliśmy około 23:00.



